



ANATOMIA ROSYJSKIEJ WOJNY INFORMACYJNEJ

OPERACJA KRYMSKA – STUDIUM PRZYPADKU

Jolanta Darczewska

PUNKT WIDZENIA

NUMER 42
WARSZAWA
MAJ 2014

**ANATOMIA ROSYJSKIEJ WOJNY
INFORMACYJNEJ**
OPERACJA KRYMSKA – STUDIUM PRZYPADKU

Jolanta Darczewska



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja
Anna Łabuszewska

Współpraca
Halina Kowalczyk, Katarzyna Kazimierska

Opracowanie graficzne
PARA-BUCH

DTP
GroupMedia

Zdjęcie na okładce
Shutterstock

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa
Tel. + 48 /22/ 525 80 00
Fax: + 48 /22/ 525 80 40
osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-45-8

Spis treści

WSTĘP /5

TEZY /7

I. ROSYJSKA TEORIA WOJEN INFORMACYJNYCH /9

- 1. Renesans problematyki /9**
- 2. Budowa zaplecza „frontu informacyjnego” /10**
- 3. Ogólna charakterystyka teorii wojen informacyjnych /11**
- 4. Wojna informacyjna w rosyjskiej doktrynie geopolitycznej /13**
- 5. Szkoła Panarina /14**
- 6. Szkoła Dugina /17**
- 7. Ideologiczny „napęd” walki informacyjnej /18**
- 8. Projekt eurazjatycki a problem Ukrainy /20**

II. WOJNA INFORMACYJNA W PRAKTYCE GEOPOLITYCZNEJ /23

- 1. „Technologia zwycięstwa” /23**
- 2. Propaganda jako podstawowy instrument operacji informacyjnych /25**
- 3. Sieciowe operacje propagandowe /26**
- 4. „Sieć Dugina” /28**
- 5. Instytucjonalizacja sieci /29**
- 6. Innowacje „w realu” /31**

PODSUMOWANIE /33

WSTĘP

Podczas operacji krymskiej Rosja zademonstrowała światu możliwości i potencjał prowadzenia wojen informacyjnych. Ich celem jest podporządkowanie elit i społeczeństw innych państw w sposób niezauważalny, przy wykorzystaniu różnych tajnych i jawnych kanałów (służb specjalnych, dyplomatycznych, medialnych), oddziaływania psychologicznego, dywersji ideologicznej i politycznej. Batalie informacyjne rosyjscy politycy i dziennikarze uzasadniają koniecznością przeciwdziałania „infoagresji cywilizacji atlantyckiej pod przywództwem USA” na „cywilizację rosyjską/eurazjatycką”, tj. wykorzystywanym od lat argumentem z arsenału geopolityki stosowanej. Poniższy tekst jest próbą interpretacji wojny informacyjnej na gruncie rosyjskiej teorii i praktyki geopolitycznej.

W bezprecedensowej pod względem skali kampanii dezinformacji na temat sytuacji na Ukrainie uruchomiono wszystkie federalne kanały telewizyjne, radiowe, gazety, mnóstwo zasobów internetowych. Front informacyjny wsparli dyplomaci, politycy, politolodzy, eksperci, elita nauki i kultury. Front ten został rozwinięty wiele lat wcześniej. Na początku kryzysu ukraińskiego (Euromajdan) sprzężono go z dywersją ideologiczną, polityczną, socjokulturową, prowokacją, aktywnością dyplomacji. Słowem – uruchomiono działania wielokierunkowe i masowe. Po wojskowym zajęciu i inkorporacji Krymu do Rosji mechanizmy dezinformacji miały uwiarygodnić intencje Moskwy i ukryć braki w argumentacji co do działań wojskowych oraz samego wcielenia Krymu. Argumentacja ta była absurdalna: obawiano się „wtargnięcia banderowców na Krym”, „zajęcia baz Floty Czarnomorskiej przez NATO”, „derusyfikacji obywateli Ukrainy” itd., itp.

Prowadzone od wielu lat antyukraińskie batalie informacyjne na początku br. weszły w ostrą fazę wojny informacyjnej. Ich celem było przede wszystkim zdestabilizowanie sytuacji na Ukrainie i wywarcie presji na jej władze i obywateli, by przyjęli rozwiąza-

nia ustrojowe proponowane przez Federację Rosyjską, zapewniające jej kontrolę nad Ukrainą i pozostanie tego kraju w rosyjskiej strefie wpływów. Chodziło zarazem o „zamulenie” własnej i światowej opinii publicznej za pomocą zróżnicowanego przekazu.

Opinię zewnętrzną postawiono przed wyborem: albo „rosyjska dominacja na obszarze b. ZSRR”, albo „globalny Majdan” (totalny chaos); na scenie wewnętrznej natomiast trwała agitacja w swoistym plebiscycie propagandowym, czy Krym ma być kolejnym stanem USA, czy podmiotem Federacji Rosyjskiej. W rezultacie ofiarami agresji informacyjnej Kremla stały się w pierwszym rzędzie własne społeczeństwo i „największy podzielony naród świata”, czyli rosyjskojęzyczni obywatele państw powstałych po rozpadzie ZSRR. Bardziej odporna na rosyjską propagandę okazała się opinia publiczna na Zachodzie, choć i tutaj znajduje ona rezonans. Część zachodnich mediów i polityków uwzględnia rosyjskie racje propagandowe, w tym „prawo Rosji do urządzania przestrzeni poradzieckiej” zgodnie z własnymi interesami. **Operacja krymska znakomicie oddaje istotę problemu wojen informacyjnych: oto ofiara agresji – tak jak na Krymie – się jej nie sprzeciwia. Separatystyczny przewrót i aneksja Krymu zostały bowiem dokonane z udziałem rosyjskojęzycznych obywateli Ukrainy, poddanych uprzednio odpowiedniej obróbce (intoksykacji) psychologiczno-informacyjnej.**

TEZY

- Rosyjską teorię wojen informacyjnych zbudowano w opozycji do zachodnich koncepcji wojen nowej generacji. Służy ona zarazem jako uzasadnienie konieczności „wojny z wojną informacyjną przeciwko Rosji”. W praktyce batalie informacyjne wyraźnie nawiązują do prowadzonych w czasach ZSRR wojen psychologicznych i wypróbowanych wówczas technik wywierania wpływu i sterowania społecznego.
- W doktrynie geopolityki informacja stanowi niebezpieczny oręż: jest to zarazem broń o niskich kosztach, broń uniwersalna, o nieograniczonym zasięgu, łatwo dostępna, bez barier w postaci granic państwowych. Walka informacyjna i sieciowa oraz skrajne jej formy – wojny informacyjno-psychologiczne i sieciowe – są środkiem mającym umożliwić osiągnięcie celów państwa w polityce międzynarodowej, regionalnej i wewnętrznej, a także zapewnienie jego geopolitycznej przewagi. Zasadą czołowych przedstawicieli myśli geopolitycznej jest z jednej strony spopularyzowanie tej problematyki, z drugiej – osobisty udział w prowadzonych wojnach informacyjnych w charakterze liderów opinii. Dotyczy to zwłaszcza głównych przedstawicieli dwóch szkół rosyjskiej geopolityki: Igora Panarina i Aleksandra Dugina, nauczycieli akademickich i wychowawców młodych pokoleń geopolityków.
- Geopolityka dostarcza ponadto ideologicznych uzasadnień prowadzonych batalii informacyjnych. W opozycji do ideologii liberalizmu promuje „neokonserwatywne mocarstwo postliberalne (...) walczące o sprawiedliwy świat wielobiegunowy, broniące tradycji, wartości konserwatywnych, prawdziwej wolności”. „Rosyjska cywilizacja eurazjatycka” jest przeciwstawiana „cywilizacji atlantyckiej pod przywództwem USA” dążącej jakoby do demontażu rosyjskiej państwowości i do hegemonii nad światem. W kontekście rywalizacji tych cywilizacji objaśniano także kryzys wewnętrzny na Ukrainie, a następnie konieczność aneksji Krymu.

- Informacyjna strategia rywalizacji Rosji z Zachodem jest produktem zarówno rozwijanej od końca lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia geopolityki informacyjnej, jak i konsekwentnie realizowanej polityki umacniania państwa, budowy zaplecza naukowo-badawczego, zaplecza organizacyjnego, medialnego, dyplomatycznego, społecznego i in. Już obecnie służy ona celom wewnętrznym (mobilizacja społeczeństwa), jak i zewnętrznym (odbudowa stref wpływów Rosji na obszarze poradzieckim, dominacja Federacji Rosyjskiej w Eurazji). Czynnikiem umożliwiającym skuteczne działanie są rosyjskojęzyczna przestrzeń informacyjna, a także diaspora, podatna na propagandę Kremla.
- Mniej podatna na rosyjską propagandę jest opinia publiczna na Zachodzie, choć i tutaj znajduje ona rezonans. Należy też prognozować, że infoagresja Moskwy będzie się nasilać: na informacyjnych polach bitewnych Rosja czuje się bezkarna, a ponadto stale modyfikuje i doskonali techniki przekazu propagandowego, uwzględnia nowe narzędzia medialne, wprowadza innowacje dotyczące działania w sieciach społeczno-ściowych itp.

I. ROSYJSKA TEORIA WOJEN INFORMACYJNYCH

1. Renesans problematyki

Rosyjska teoria wojen informacyjnych ma w Rosji długą tradycję. Wywodzi się bezpośrednio z teorii *specpropagandy*, którą jako odrębny przedmiot zaczęto wykładać w 1942 roku w Wojskowym Instytucie Języków Obcych. Historia tego Instytutu stanowi spektakularny przykład zmiany podejścia władz Federacji Rosyjskiej do analizowanej problematyki. W latach 90. *specpropaganda* zniknęła z programów nauczania Instytutu, powróciła w roku 2000, po reorganizacji uczelni. Dawny Instytut jest obecnie Wydziałem Informacji Wojskowej i Języków Obcych Wojskowego Instytutu Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej i kształci specjalistów w zakresie „organizacji zagranicznej informacji i komunikacji wojskowej”, „analizy informacji” i „monitoringu i opracowania informacji wojskowej”. Badania w zakresie *specpropagandy* kontynuuje także katedra bezpieczeństwa informacyjnego, która prowadzi działalność dydaktyczną adresowaną głównie do wojskowych, ale kształci również dziennikarzy, w tym korespondentów wojennych.

Ta gruntowna reforma Instytutu wynikała z boomu problematyki bezpieczeństwa informacyjnego, który zapoczątkowały prace nad Doktryną bezpieczeństwa informacyjnego FR, ogłoszoną w 2000 roku. Objęła ona w pierwszym rządzie resortowe uczelnie i instytuty badawcze (Akademia Kryptografii, Łączności i Informatyki przy Federalnej Służbie Bezpieczeństwa (FSB), Państwowy Instytut Naukowo-Badawczy Problemów Technicznej Ochrony Informacji przy Federalnej Służbie Kontroli Technicznej i Eksportu, Akademia Federalnej Służby Ochrony w Orle, Woroneski Instytut Łączności Rządowej, Akademia MSW w Wołgogradzie, Rostowie nad Donem i in.). Teoria walki informacyjnej pojawiła się także w programach nauczania pozaresortowych uczelni oraz projektach instytutów naukowo-badawczych. Uczelnią koordynującą jest Akademia Kryptografii FSB. Z jej inicjatywy powołano Stowarzyszenie Naukowo-Metodyczne Uczelni Wyższych

Federacji Rosyjskiej w Zakresie Bezpieczeństwa Informacyjnego, skupiające 74 placówki naukowo-badawcze¹. W rezultacie w programach kształcenia dyplomatów Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), Akademii Dyplomatycznej MSZ Federacji Rosyjskiej, a także w programach uniwersyteckich na kierunkach socjologia, filozofia czy politologia znalazły się przedmioty takie jak: analiza sytuacyjna, technologia komunikacji sieciowej, wojny informacyjne i sieciowe², a problematyka wojen informacyjnych uzyskała status nauki akademickiej.

2. Budowa zaplecza „frontu informacyjnego”

Rosyjska teoria wojen informacyjnych ma także rys interdyscyplinarnej nauki stosowanej. Odnosi się bowiem do bardzo szerokiego spektrum działań (politycznych, gospodarczych, społecznych, militarnych, wywiadowczych, kontrwywiadowczych, dyplomatycznych, propagandowych, psychologicznych, informatycznych, technologii komunikacyjnych, edukacyjnych i in.). Rozwiązywaniu problemów szczegółowych służy wiele powołanych w minionej dekadzie placówek badawczych. Utworzony w 2003 roku przy Uniwersytecie Moskiewskim im. Łomonosowa Instytut Problemów Bezpieczeństwa Informacyjnego specjalizuje się np. w problematyce współpracy międzynarodowej Rosji w zakresie bezpieczeństwa informacyjnego, tj. służy rozwiązywaniu problemów na poziomie globalnym. Forma organizacyjna Instytutu, jak czytamy na jego stronie internetowej, jest adekwatna do międzydyscyplinarnego charakteru problemów bezpieczeństwa informacyjnego oraz międzyresortowego charakteru rozwiązywanych zadań. Dyrektorem Instytutu jest Władisław Szerstiuk, b. dyrektor Federalnej Agencji Informacji i Łączności Rządowej (FAPSI).

¹ Prezesem tego stowarzyszenia jest wykładowca Akademii Kryptografii, prof. A.P. Kowalenko (<http://www.isedu.ru/sostav/vuzi.htm> - dostęp 20.02.2014).

² Zob. np. http://nicbar.ru/inf_voina_o3.htm

Kształceniem kadr do rozwiązywania problemów regionalnych zajmuje się m.in. utworzone przy katedrze historii państw bliskiej zagranicy Uniwersytetu Łomonosowa Informacyjno-Analityczne Centrum Badań Procesów Społeczno-Politycznych na Obszarze Poradzieckim. Oprócz badań nad najnowszą historią polityczną i gospodarczą państw powstałych po rozpadzie ZSRR do głównych kierunków zainteresowań Centrum zaliczono m.in. badania nad rosyjskojęzyczną diasporą, nad jej partiami politycznymi i ruchami społecznymi oraz ich współdziałaniem z rosyjskimi partiami i ruchami społecznymi, a także historyczną analizę poradzieckich problemów etnicznych. Wśród priorytetowych kierunków działalności wymienia się z kolei: stosowane projekty badawcze, monitoring przestrzeni informacyjnej oraz informacyjne zabezpieczenie działalności struktur państwowych. Dyrektorem Centrum jest Jefim Piwowar, rektor Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego, co świadczy o łączeniu i koordynacji wysiłku intelektualnego różnych placówek. Rektor Uniwersytetu Humanistycznego specjalizuje się w historii rosyjskiej emigracji i rosyjskiej zagranicy (*sic!*), historii krajów bliskiej zagranicy oraz procesach integracyjnych na obszarze b. ZSRR. W katedrze krajów poradzieckiej zagranicy, którą kieruje rektor Piwowar, wykładał *notabene* Maksim Mejer, specjalista w zakresie strategii medialnych, a od 2007 roku dyrektor wykonawczy fundacji Russkij Mir, wspierającej Rosjan za granicą.

3. Ogólna charakterystyka teorii wojen informacyjnych

Rosyjską teorię zbudowano w opozycji do teorii cyberbezpieczeństwa, rozwijanej w Stanach Zjednoczonych i w Europie Zachodniej, a związanej przede wszystkim z militarnym i wywiadowczym zastosowaniem nowych technologii informatycznych, tj. działaniami w cyberprzestrzeni. Wiązało się to z przenoszeniem na rosyjski grunt zachodnich terminów. Adaptując je do realiów Federacji Rosyjskiej, podkreślano „obronny” charakter rosyjskiej teorii. Ten manipulacyjny zabieg spowodował, że rosyjska terminologia jest myląca. Potwierdza to krytyczny przegląd kluczowych definicji.

Nie mieszczą się one w żadnej z definicji terminów przyjętych na Zachodzie³. Terminy „wojna cybernetyczna”, „wojna informacyjna”, czy „wojna sieciowa”⁴ mają w Rosji zdecydowanie odmienny zakres pojęciowy. Tylko nieliczni teoretycy rozróżniają „cyberwar” i „netwar”, przeciwstawiając technologiczny i społeczny wymiar wojen IV generacji. Dotyczy to jednak z reguły publikacji omawiających zachodnią literaturę przedmiotu; w zdecydowanej większości **rosyjscy autorzy pod pojęciem „wojna informacyjna” rozumieją oddziaływanie na masową świadomość w międzypaństwowej rywalizacji systemów cywilizacyjnych w przestrzeni informacyjnej, wykorzystujące szczególnie sposoby kontroli nad zasobami informacyjnymi, a używane w charakterze „broni informacyjnej”**. Niejako z definicji mieszają w ten sposób porządek militarny z pozamilitarnym, a technologiczny (**cyberprzestrzeń**) ze społecznym (**przestrzeń informacyjna**), bezpośrednio nawiązując przy tym do „zimnej wojny” i „wojen psychologicznych” między Wschodem a Zachodem.

Pojęcie wojny informacyjnej, umieszczane najczęściej w dwóch kontekstach: **(1)** zadań wynikających z Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej oraz **(2)** geopolitycznej rywalizacji Rosji z Zachodem (przede wszystkim USA i NATO), ma w efekcie wymiar polityczny, ideologiczny i kulturowy.

Jego wymiar technologiczny jest marginalizowany i wypierany z przestrzeni publicznej. Świadczy o tym prowadzona w latach 2012–2013 debata na temat projektu „**Strategii cyberbezpieczeństwa**” zgłoszonego przez senatora Rusłana Gattarowa⁵. Strategię tę

³ Terminologię zachodnią przybliżają np. Krzysztof Liedel i Paulina Piasecka w artykule *Wojna cybernetyczna – wyzwanie XXI wieku*. Zob. *Bezpieczeństwo Narodowe*, 1/2011.

⁴ Zob. np. *Основы информационно-психологической безопасности*, pod red. В.А. Барышпольца. Москва, Знание, 2012; Атаманов Г.А., *Информационная война: экспликация понятия* (<http://naukaxxi.ru> – dostęp 13.03.2013).

⁵ Rusłan Gattarow (ur. 1977) – działacz Młodzieżowej Gwardii partii Jedna Rosja, a następnie przewodniczący czelabińskiego komitetu tej partii. Od 2010 roku senator, przewodniczący komitetu ds. społeczeństwa informacyjnego

specjaliści z Rady Bezpieczeństwa i służb specjalnych Rosji ocenili jako nazbyt zawężającą problematykę bezpieczeństwa informacyjnego. Bezpieczeństwo cyberprzestrzeni jest traktowane jako pojęcie cząstkowe, choć podkreśla się, że nowe technologie poszerzyły arsenał środków oddziaływania informacyjnego na opinię publiczną. Słabo obecny w przestrzeni publicznej aspekt technologiczny (cyber-) jest ewidentnie chroniony tajemnicą państwową.

4. Wojna informacyjna w rosyjskiej doktrynie geopolitycznej

Kontekst funkcjonalny („wojna z wojną informacyjną przeciwko Rosji”) i geopolityczny są ściśle powiązane. W doktrynie geopolityki informacja stanowi niebezpieczny oręż (jest to zarazem broń o niskich kosztach, broń uniwersalna, o nieograniczonym zasięgu, łatwo dostępna, bez barier w postaci granic państwowych). Walka informacyjna i sieciowa (część niej walka informacyjno-psychologiczna) i skrajne jej formy – wojny informacyjno-psychologiczne i sieciowe – są środkiem do osiągnięcia celów państwa w polityce międzynarodowej, regionalnej i wewnętrznej, a także jego geopolitycznej przewagi. Zasadą czołowych przedstawicieli myśli geopolitycznej jest z jednej strony spopularyzowanie tej problematyki, a z drugiej – osobisty udział w prowadzonych wojnach informacyjnych w charakterze tzw. *polittechnologów*⁶ i liderów opinii. Dotyczy to zwłaszcza głównych przedstawicieli dwóch szkół rosyjskiej geopolityki: Igora Panarina⁷ i Aleksandra Dugi-

przy Radzie Federacji oraz przewodniczący Rady ds. Pracy z Blogosferą, którą powołano przy prezydium partii Jedna Rosja. W lutym 2014 roku złożył mandat senatora Rady Federacji, a następnie został mianowany wicegubernatorem obwodu czelabińskiego.

⁶ *Polittechnolog*, technolog polityczny – określenie specjalisty w zakresie praktycznego zastosowania technologii politycznych, politycznego managementu, kampanii wizerunkowych czy kampanii wyborczych.

⁷ Igor Panarin (ur. 1958) – dr hab. nauk politologicznych, dr psychologii, członek rzeczywisty Akademii Nauk Wojskowych Federacji Rosyjskiej i licznych ciał eksperckich przy Prezydencie i Radzie Federacji. Karierę zawodową rozpoczęła w KGB ZSRR w 1976 roku. Po roku 1991 pracował w FAPSI; w latach

na⁸, nauczycieli akademickich i wychowawców młodych pokoleń geopolityków. Ewidentnie powiązani ze służbami specjalnymi, dostrzegają w „lustrzanych” poczynaniach przeciwnika działania zorganizowane, ukierunkowane i w porównaniu z okresem „zimnej wojny” bardziej wyrafinowane. Uwrażliwiając własne społeczeństwo na zagrożenia informacyjne z zewnątrz, formatują jednocześnie rosyjski system przeciwdziałania informacyjnego. Są zarazem teoretykami i praktykami wojen informacyjnych: aktywnie uczestniczą w programach publicystycznych i analitycznych Kanału 1, Rossija, NTW, Ren-TV, TV RT i goszczą na antenie (Panarin np. prowadzi programy autorskie „Polityka światowa” i „Okno do Rosji” w rozgłośni radiowej Gołos Rossii, komentując aktualne problemy polityki międzynarodowej).

5. Szkoła Panarina

Wczesne prace prof. Akademii Dyplomatycznej MSZ Federacji Rosyjskiej Igora Panarina⁹ legły u podstaw Doktryny bezpieczeństwa informacyjnego Federacji Rosyjskiej. Późniejsze¹⁰ uzasadniały ko-

1999–2003 był szefem wydziału analitycznego Centralnej Komisji Wyborczej. Obecnie jest profesorem Akademii Dyplomatycznej MSZ FR; wykłada także w MGIMO i Rosyjskiej Akademii Służby Państwowej przy Prezydencie.

- ⁸ Aleksandr Dugin (ur. 1962) – politolog, geopolityk, filozof i historyk religii. Od początku lat 90. redaktor naczelny pism *Elementy* i *Miłyj Angiel*, redaktor programowy wydawnictwa Arktogeja. Obecnie profesor w katedrze socjologii i filozofii Uniwersytetu Moskiewskiego im. Łomonosowa oraz dyrektor Centrum Badań Konserwatywnych przy MGU. Autor kilkunastu książek i kilkuset artykułów opublikowanych w prasie rosyjskiej i zagranicznej. Czołowy przedstawiciel rosyjskiej geopolityki. Główny ideolog tradycjonalizmu integralnego, eurazjatyizmu, neoimperializmu, narodowego bolszewizmu, konserwatyizmu rosyjskiego. Wszystkie wrzucane przezeń na rynek idee teorie spina geopolityczna teza o dwóch „nadcywilizacjach”: Łądu i Morza, które są skazane na rywalizację. Założyciel Eurazjatyckiego Związku Młodzieży i Międzynarodowego Ruchu Eurazjatyckiego.
- ⁹ Психологические аспекты обеспечения национальной безопасности России (ч. 1, 1995; ч. 2, 1996); Психологическая безопасность войск (1996); Информационная война и Россия (2000).
- ¹⁰ Технология информационной войны (2003); Информационная война и Третий Рим (2005); Информационная война и дипломатия (2004), Информационная война и геополитика (2006); Первая информационная война. Развал СССР (2010).

nieczność informacyjnego przeciwdziałania Zachodowi ze strony Rosji. Profesor Panarin wyróżnia dwie wielkie fale agresji informacyjnej przeciwko „Rosji-Rusi”: pierwsza, rozpoczęta *pierestrojką*, zakończyła się rozpadem ZSRR; druga, prowadzona od początku obecnego tysiąclecia, potrwa w jego opinii do roku 2020 i zakończy się zwycięstwem Dobra (czyt. rosyjskiej idei eurazjatyckiej).

W książce „Druga światowa wojna informacyjna – wojna przeciwko Rosji”¹¹ Panarin dowodził, że wszystkie tzw. kolorowe rewolucje na obszarze WNP, a także „arabska wiosna” były produktem technologii sterowania społecznego i agresji informacyjnej Stanów Zjednoczonych. Przejawem tejże agresji był w jego opinii także ruch protestu na placu Błotnym w Moskwie po ostatnich wyborach parlamentarnych i prezydenckich: *de facto* rezultat zachodniej operacji pod kryptonimem „Anty-Putin”, kierowanej z zagranicy. W kontekście „rewolucji aksamitnych” definiuje on na rosyjski użytek podstawowe pojęcia z zakresu technologii wojen informacyjnych, będących w praktyce operacjami wpływu, takich jak: **sterowanie społeczne**, tj. wywieranie wpływu na społeczeństwo; **manewrowanie społeczne**, czyli intencjonalne sterowanie społeczeństwem dla osiągnięcia określonych korzyści; **manipulacja informacją**, czyli wykorzystywanie prawdziwych informacji w sposób wywołujący fałszywe implikacje; **dezinformacja**, czyli rozpowszechnianie zmanipulowanych lub sfabrykowanych informacji bądź ich kombinacji; **fabrykowanie informacji**, czyli tworzenie fałszywej informacji, **lobbing**, **szantaż** i **wymuszanie pożądanej informacji**.

Z książek Panarina wyłania się także **zarys podstawowych narzędzi walki informacyjnej, które dzieli on na tajne i jawne**. Zalicza do nich: **propagandę** (czarna, szara i biała), **wywiad** (służba zbierająca informacje o przeciwniku), **komponent analityczny** (monitoring mediów i bieżąca analiza sytuacyjna), **komponent organizacyjny**, (kanały koordynacyjne i sterownicze,

¹¹ Вторая мировая информационная война – война против России (2012).

agentura wpływu w mediach, wykorzystywana do urabiania opinii polityków i środków masowego przekazu w kierunku przychylnym dla państwa prowadzącego wojnę informacyjną, **inne kanały sprzężone**, w tym siły operacji specjalnych (operacji dywersji prowadzonych pod obcą banderą). Organizacyjnymi formami wojen informacyjnych są skomplikowane operacje, zarządzane z jednego centrum, które autor nazywa „informacyjnym KGB”. Są one realizowane przez „informacyjne *specnazy*”.

W **procesie zarządzania operacjami informacyjnymi** Panarin wyróżnia następujące etapy:

- (1) prognozowanie i planowanie,
- (2) organizacja i stymulowanie,
- (3) sprzężenie zwrotne (informacja zwrotna),
- (4) korygowanie operacji,
- (5) kontrola wykonania.

„Narodowy system walki informacyjnej, polegający na jawnym i tajnym sterowaniu procesami komunikacyjnymi, musi być adekwatny do współczesnych realiów globalnych. Oparty na najlepszych doświadczeniach ZSRR, winien być wzbogacony o doświadczenia USA i Chin” – mówił w trakcie prezentacji swej najnowszej książki „Wojna informacyjna i komunikacje”¹². Odnosząc się do aktualnych wydarzeń na Ukrainie, ocenił ukraiński protest społeczny (Euromajdan) jako sztucznie zaplanowany na Zachodzie element kampanii antyrosyjskiej.

¹² Zob. Презентация книги Панарина Информационная война и коммуникации (<http://ria.ru/announce/20140303/>).

Swój projekt geopolityczny Panarin zawarł w książce „Wojna informacyjna i geopolityka”¹³. Rozpatrując historię Rosji z perspektywy światowej geopolityki, konkludował, że powodzenie wszelkich projektów geopolitycznych jest nierozzerwalnie związane z przewagą w wojnach informacyjnych. W najnowszej historii świata (po rozpadzie ZSRR) przewagę tę miało „imperium amerykańsko-brytyjskie”. Obecnie, w przekonaniu autora, to imperium jest na skraju przepaści i czeka je nieuchronny krach. Jako przeciwwagę proponuje on nowy związek państw – od Egiptu po Chiny. Trzon tego związku państw miałyby stanowić Eurazjatycka Ruś.

6. Szkoła Dugina

Tak zwane kolorowe rewolucje¹⁴ uwarunkowały także zawrotną karierę pojęcia „**wojna sieciowa**”. W Rosji są one traktowane jako „zaplanowane na Zachodzie sztuczne procesy, których celem jest destabilizacja całych regionów obszaru b. ZSRR”, „demontaż rosyjskiej państwowości”, ale także jako „najbardziej niebezpieczna społecznie forma pojedynków wywiadów”¹⁵. Na grunt rosyjski przeniósł je Aleksandr Dugin w pracy „Geopolityka postmoderny”¹⁶, przybliżając amerykańską koncepcję wojny sieciocentrycznej. Na podstawie terminu „**netcentric warfare**”, oznaczającego stworzenie nowej infrastruktury informacyjnej sił zbrojnych z elementami interaktywnymi i zastosowaniem szybkiej łączności, stworzył „eurazjatycki” model wojny sieciowej. „Sieć eurazjatycka” miałyby być symetryczną odpowiedzią na „amerykańskie wyzwanie sieciocentryczne”. W tym celu, w myśl Dugina, należy powołać „grupę specjalną, w skład której powinni wejść wysocy

¹³ Информационная война и геополитика.

¹⁴ Termin opisujący ruchy społeczne w Gruzji (2003), na Ukrainie (2004), w Kirgistanie (2005), w których efekcie doszło do przemian społeczno-politycznych.

¹⁵ Zob. np. Манойло А.В., Государственная информационная политика в особых условиях, Москва 2003, s. 293.

¹⁶ Александр Дугин, Геополитика постмодерна (rossia.ru). Fragment tej książki Koncepcja wojen sieciowych w przekładzie Przemysława Sieradzana opublikowano w czasopiśmie *Geopolityka*, nr 1-2, 2009.

urzędnicy, najlepsze »posłannicze, zaangażowane« (ros. пассивные) kadry z rosyjskich służb specjalnych, intelektualiści, uczeni, politolodzy, korpus patriotycznie zorientowanych dziennikarzy i działaczy kultury”. Model „sieci eurazjatyckiej”, przeciwstawiany „sieci atlantyckiej”, ma łączyć podstawowe elementy amerykańskiej postmoderny i podejścia sieciocentrycznego z rosyjską specyfiką. Symetryczne do atlantycko-amerykańskich wektory „rażenia informacyjnego” byłyby zorientowane w dokładnie przeciwnym kierunku. Warunkiem skuteczności modelu jest „postmodernizacja” rosyjskich sił zbrojnych, służb specjalnych, instytucji politycznych, systemów informacyjnych i komunikacyjnych itp. „Bez tego wysiłku Rosja jest skazana na kolejne klęski w zderzeniu z pomarańczowymi technologiami sieciowymi”. Wojnę sieciową można wygrać tylko środkami sieciowymi, adaptując je do własnych realiów i celów oraz wykorzystując skuteczne technologie – diagnozował Dugin.

7. Ideologiczny „napęd” walki informacyjnej

Walkę o przewagę informacyjną obaj geopolitycy opierają na fundamencie ideologicznym. Ideologię neokonserwatyizmu zaproponowaną przez Dugina w książce „Czwarta teoria polityczna”¹⁷ można streścić następująco. Na Zachodzie jest tylko jedna ideologia dominująca: liberalizm, u której podstaw leżą indywidualizm, technokracja i globalizm. Geopolitycznie jest ona wpisana w amerykańsentyzm oraz partnerstwo atlantyckie (NATO). Wraz z rozpadem ZSRR liberalizm pokonał ostatnią XX-wieczną ideologię (komunizm) i pozostał sam na arenie globalnej. Dziś liberalizm doszedł do kresu swych możliwości, a jego istnienie uzasadnia jedynie walka z Rosją: Rosja jako wróg nadaje znaczenie walce o społeczeństwo otwarte i umożliwia konsolidację liberałów.

Czwarta teoria (w opozycji do dominujących w XX wieku ideologii liberalizmu, komunizmu i faszyzmu) ma ustanowić neokonser-

¹⁷ Четвертая политическая теория, 2009.

watywne, postliberalne mocarstwo ideologiczne. „Rosja nie jest i nie będzie potęgą preliberalną. Jest postliberalną siłą rewolucyjną walczącą o sprawiedliwy świat wielobiegunowy, prawdziwą godność i wolność. W swej wojnie z liberalizmem Rosja będzie bronić tradycji, wartości konserwatywnych, prawdziwej wolności”.

Myśl ideologiczna Panarina jest mniej subtelna. Podziela on wprawdzie Duginowską tezę o zużyciu się teorii liberalizmu i „imperium liberalnego” oraz tezę o przywództwie Rosji w globalnych procesach politycznych w XXI wieku, w gruncie rzeczy jednak ideologiczny komponent doktryny geopolitycznej wywodzi z „państwowotwórczej i mocarstwowej dominacji w świadomości Rosjan”, która zapewniła sukces wyborczy Władimira Putina. W pracy „Informacyjna wojna i pokój”¹⁸ wprost twierdzi, że idea rosyjska została sformułowana przez Putina w 1999 roku w jego manifestie „Rosja na przełomie tysiącleci”. Prezydent oparł ją na rosyjskim patriotyzmie, mocarstwowości i solidarności społecznej¹⁹. W kwestiach ideologicznych Panarin jest też mniej niż Dugin konsekwentny. Początkowo przedstawiał je w postaci triady: duchowość – mocarstwowość – godność²⁰. Podczas prezentacji swej najnowszej książki zaproponował nową triadę ideologiczną: suwerenność duchowa, państwowa i cyber-suwerenność.

Z ideologicznym wymiarem wojen informacyjnych wiąże się pojęcie „**kod sieciowy**”. Jeden z uczniów Dugina pisze np.: „Kto rozumie kod sieciowy, ten zarządza procesami, motywacją grup etnicznych i całych społeczeństw państw, podsycia konflikt we własnych celach”²¹. Amerykański kod sieciowy (hegemonia nad światem i demontaż rosyjskiej państwowości) przeciwstawia

¹⁸ Информационная война и мир (2003). Rosyjskie słowo „mir” jest tu dwuznaczne, może oznaczać zarówno „pokój”, jak i „świat”.

¹⁹ И. Панарин, Л. Панарина, Информационная война и мир, Москва 2003, s. 350.

²⁰ Ros. з х D: Духовность – Державность – Достоинство.

²¹ Валерий Коровин, Сетевая война США в Чечне, *Северный Кавказ*, nr 46-47, listopad 2008.

rosyjskiemu, który ewoluował od „zachowania porządku konstytucyjnego FR” do „solidarności etnicznej”, czego przejawem miała być np. „czeczenizacja Iczkerii” (tj. ustabilizowanie sytuacji w Czeczenii przy pomocy samych Czeczenów). Obecnie powszechnie konstataje się triumf „rosyjskiego kodu” (co symbolicznie wyrażają polityczne mity, takie jak „rosyjski marsz” czy „rosyjska wiosna”). Znany bloger Nikołaj Starikow, współprzewodniczący partii Wielikoje Otieczestwo²², napisał niedawno²³: „Nasz »rosyjski kod« działa znakomicie, dzięki dokonaniom prezydenta Putina, które (...) obudziły w narodzie pokłady podświadomości (...) i doprowadziły do powstania masy krytycznej obywateli Rosyjskiej Cywilizacji”.

„Włączenie ideologii do wojen psychologicznych było innowacją Sowietów, zapewniającą tym wojnom masowość i uniwersalność. Drugą innowacją było permanentne korzystanie z broni psychologicznej. Rzecz w tym, że dla rządzących w Moskwie nie ma nigdy okresu pokoju” – pisał w 1971 roku Pierre Nord, francuski specjalista w zakresie dezinformacji i psychologicznej intoksykacji²⁴. Jego słowa, jak się wydaje, są aktualne i dziś.

8. Projekt eurazjatycki a problem Ukrainy

Rosyjska wojna informacyjno-psychologiczna z Ukrainą trwa nieprzerwanie od lat. Od początku była wojną przeciwko „pomarańczowej dżumie” (powszechnie stosowany stereotyp propagandowy), zapewniła wsparcie dla obozu Janukowycza na przełomie 2003/2004, a następnie jego zwycięstwa w wyborach prezydenckich (2010). Wojna ta ma tło geopolityczne: budowa Eurazji jako gigantycznej strefy wpływów Rosji (w miarę możliwości od Pacyfiku po Atlantyk) z Moskwą jako centrum napotyka problem su-

²² Wielka Ojczyzna.

²³ Zob. *Zawtra*, 13.03.2014.

²⁴ Pierre Nord, *L'Intoxication*. Cyt. za Vladimir Volkoff, *Psychosocjotechnika, dezinformacja – oręż wojny*, Komorów 1999, s. 73.

werennej Ukrainy, którą położenie (a także pozablokowy status) postawiły w sytuacji zawieszenia między Wschodem a Zachodem. Dugin od lat ostentacyjnie nawoływał do jej podziału, traktując jako państwo sezonowe, ułomne, w którego granicach funkcjonują narody reprezentujące przeciwstawne orientacje geopolityczne i cele: etniczni Wielkorusini i kulturowo identyczni Małorusini zorientowani na związki z Rosją oraz odmienny kulturowo naród zachodnioukraiński, będący elementem zachodnioeuropejskiego obszaru kulturowego. „Granice kulturowe nie zawsze przebiegają po linii terytorialnej; w tym przypadku będą musiały przebiegać po terytorium, »po ziemi«. Nam zależało, by granica przebiegała maksymalnie na zachód, a geopolitycy w Waszyngtonie myślą, co zrobić, by przebiegała maksymalnie na wschód. Taki jest problem Ukrainy. Jeśli ktoś mówi o czymś innym, to tylko dyplomacja albo brak orientacji”²⁵ – pisał w 2009 roku.

W roku 2013 naszkicował już trzy konkretne strategie integracji Ukrainy:

Scenariusz 1.

Podział Ukrainy na dwie strefy, zachodnią i południowo-wschodnią uzasadnił potencjalną wojną domową, na której progu stanęła jakoby Ukraina.

Scenariusz 2.

Ten scenariusz miałby polegać na skomplikowanej grze z pragmatycznymi władzami Ukrainy w celu przekonania ich do eurazjatyckiego projektu integracyjnego pod presją okoliczności bądź obietnic uzyskania korzyści politycznych, ekonomicznych i energetycznych (zdaniem Dugina byłyby to scenariusz bezkrwawy, możliwy do zrealizowania w warunkach kryzysu społeczno-ekonomicznego na Ukrainie).

²⁵ Dugin radzi – bracia Ukraińcy, podzielcie się (<http://www.eprudnik.pl/dugin-radzi>; <http://kresy24.pl/45590/podzial-ukrainy-juz-przesadzony>).

Scenariusz 3.

Scenariusz „awangardowy” – jak pisze Dugin, a w terminologii zimnowojennej „scenariusz wywrotowy”, miałby polegać na wykorzystaniu zachodnioukraińskich nacjonalistów. „Z definicji i zgodnie z klasyką gatunku nacjonaści zachodnioukraińscy nie podzielają wartości liberalizmu, indywidualizmu, tolerancji, wielokulturowości, ideologii praw człowieka i innych postmodernistycznych standardów, dominujących we współczesnym społeczeństwie Zachodu. Ukraiński nacjonalizm – dowodził – jest główną przeszkodą w realizacji eurazjatyckiego projektu integracyjnego. Należy jednak spróbować przekształcić truciznę w lekarstwo, a wroga – w przyjaciela, bowiem Związek Eurazjatycki jest pomyślany jako model zachowujący tradycje i specyfikę kulturową poszczególnych wspólnot i narodów”²⁶.

Kryzys wewnętrzny na Ukrainie spowodowany Euromajdanem obaj geopolitycy potraktowali jako przesilenie, umożliwiające Rosji – według określenia Dugina – „geopolityczny marszozryw”.

²⁶ Александр Дугин, Евразийский проект и его украинская проблема (<http://odnako.org/magazine/material/evraziyskiy-proekt-i-ego-ukrainskaya-problema/>).

II. WOJNA INFORMACYJNA W PRAKTYCE GEOPOLITYCZNEJ

1. „Technologia zwycięstwa”

Podczas uroczystego spotkania z okazji inkorporacji Krymu na Kremlu w dniu 18 marca 2014 roku prezydent Władimir Putin mówił o „nieprofesjonalnych i cynicznych działaniach Zachodu destabilizujących sytuację na Ukrainie”, przeciwstawiając je „pokojujowym działaniom Rosji”. Wśród zgromadzonych z klucza deputowanych Dumy i senatorów Rady Federacji można było dostrzec szefów służb specjalnych, członków Rady Bezpieczeństwa, dyplomatów z Siergiejem Ławrowem na czele, obu czołowych przedstawicieli geopolityki, Dugina i Panarina, Dmitrija Kisielowa i innych zasłużonych przedstawicieli mediów, weteranów służb specjalnych, w tym Jewgienija Primakowa, działaczy kultury i nauki. Zgromadzili się wszyscy politycy i urzędnicy, którzy przyczynili się do sukcesu „operacji krymskiej”. Było to symboliczne potwierdzenie faktu, że przejęcie kontroli nad Krymem i jego aneksja dokonały się przy udziale tajnych i jawnych kanałów dywersyjnych, dyplomatycznych i przy użyciu skutecznej strategii medialnej. Tego samego dnia prof. Panarin skierował do swojej grupy dyskusyjnej na portalu „W kontakcie” notatkę zatytułowaną „Technologia zwycięstwa” (Panarin VK, 18.03.2014), w której instruował swych uczniów:

1. „Należy szczególnie podkreślać, że w porównaniu z sierpniem 2008 roku Rosja działała na Krymie uprzedzająco, nie dopuszczając do realizacji planowanego krwawego scenariusza wydarzeń.
2. Rosja znalazła receptę na przeciwdziałanie kolorowym rewolucjom, które dokonywane są w formie zamachów stanu.
3. Światu zaproponowano alternatywną drogę rozwoju, opartą na wartościach duchowych i etycznych.

4. Wykryształizował się Duch Męstwa: zakumulowany impuls męstwa Berkutu udało się skierować we właściwy nurt.
5. Kompleksowe działania Rosji we wszystkich sferach przeciwdziałania informacyjnego (dyplomatyczna, finansowo-ekonomiczna, wojskowa itd.) były prowadzone w ścisłej koordynacji i kierowane osobiście przez Władimira Putina”.

Operację krymską Panarin konsekwentnie zakwalifikował jako informacyjną wojnę „obronną”. Przyznał, że była to operacja kombinowana (medialna, dyplomatyczna, finansowo-ekonomiczna i wojskowa), zaplanowana i skoordynowana. W zawaolowany, metaforyczny sposób zasugerował konsolidację rosyjskojęzycznej ludności Ukrainy, podkreślając zarazem zaangażowanie w operacji i „męstwo” ukraińskiego Berkutu. W tytule notatki „Technologia zwycięstwa” zaakcentował, że rosyjskie plany są realizowane bez większych przeszkód.

W podobnym duchu wypowiadają się przedstawiciele świata mediów i rosyjskich służb specjalnych. Na 1 Kanale i kanale Rossija-24 rosyjskiej telewizji Dmitrij Kisielow obwieścił, że „Barack Obama posiwiął ze strachu”; stwierdził też, że „Jedynie Rosja może zetrzeć Stany Zjednoczone na pył radioaktywny”. Generał Aleksandr Michajłow, b. szef Zarządu FSB ds. Kontaktów ze Społeczeństwem, podsumował operację, precyzyjnie datując klęskę przeciwnika: 16 marca (data referendum na Krymie)²⁷. Generał wymienił podstawowe instrumenty „krymskiej” wojny informacyjnej: czynnik psychologiczny (presja, zastraszanie), włączenie się do niej prezydenta Federacji Rosyjskiej („na zewnątrz zachował absolutny spokój, choć periodically »wyrывał ze snu Baracka Obamę«, tłumacząc mu, co się w Rosji dzieje; w dodatku nikt nie podejrzewał, że takie zachowanie prezydenta było

²⁷ Генерал-майор Михайлов об инфвойнах: Собака лает, караван идет, но мы не верблюды (<http://www.pravda.ru/news/society/21-03-2014/1201182-war-o/?m...>).

zaplanowane”), szantaż, sankcje. „Wojna informacyjna obejmuje mnóstwo elementów składowych, tak w realu, jak i w przestrzeni wirtualnej, elementów blokowania wpływu przeciwnika i elementów presji (wywierania wpływu)” – skonkludował. **Cytowane wypowiedzi potwierdzają opinię zachodnich teoretyków: rachunek zysków i strat poniesionych w rezultacie wojny informacyjnej nie jest istotny: ważne jest, jak ten rezultat zostanie przedstawiony.** A ten przekaz propagandowy był jednoznaczny: prezydent Putin zrealizował swój plan z sukcesem. I był to sukces globalny.

2. Propaganda jako podstawowy instrument operacji informacyjnych

Blokowanie wpływu i wywieranie presji to pojęcia odnoszące się do technologii walk informacyjnych, sterowania społecznego. Podstawowym ich instrumentem, jak mogliśmy się przekonać, pozostaje *specpropaganda*: współczesne rosyjskie batalie informacyjne wyraźnie nawiązują do tych z czasów zimnej wojny. Pozostają też w zgodzie z socjotechnicznymi zasadami skutecznej propagandy, takimi jak **zasada masowego i długotrwałego działania** (stereotyp propagandowy „pomarańczowej dżumy” i „banderowców” jest powtarzany nieustannie od 2003 roku), **zasada informacji pożądaney** (Rosjanie i ludność rosyjskojęzyczna oczekują obrony ich praw, uwierzyli w zmanipulowaną informację o zakazie używania języka rosyjskiego), **zasada emocjonalnego pobudzenia** (doprowadzenie odbiorców do takiego stanu, by działali bez większego namysłu, wręcz – irracjonalnie), **zasada zrozumiałości** (przekaz jest uproszczony, podawany w czarno-białych barwach, pełen oceniających słów-kluczy, np. rusofob), **zasada rzekomej oczywistości** (wywołanie skojarzenia propagandowej tezy z kreowanymi mitami politycznymi: rosyjska wiosna – patriotyzm, banderowcy – faszyzm, Majdan – chaos itp.).

W rosyjskich realiach kontroli państwa nad większością mediów tradycyjnych (telewizja, radio, gazety) techniki propagandowe

nie napotykają większych przeszkód. Wiadomości, które się w nich pojawiają, są moderowane przez specjalistów od technologii politycznych, którzy decydują, jakie informacje są użyteczne dla osiągnięcia określonych celów, a jakie należy blokować jako szkodliwe. Inaczej wygląda sytuacja w internetowych mediach społecznościowych, których użytkownicy sami mogą wytwarzać informacje. Informacja niezależna pojawia się na blogach, forach dyskusyjnych, portalach Twitter, Facebook itp. Informują one w czasie rzeczywistym, a ponadto stały się wpływowymi mediami opiniotwórczymi, charakteryzują się bowiem rozgałęzioną interakcją między użytkownikami. Przy pomocy narzędzi informatycznych można też automatycznie replikować informację i propagandowe memy na dowolne posty i adresy.

3. Sieciowe operacje propagandowe

Ze względu na możliwość zamieszczania alternatywnych informacji, a także publicznej wymiany opinii media społecznościowe są traktowane jako główny sektor „antyrosyjskiej” propagandy. Portale i sieciowe grupy dyskusyjne w Runecie są obiektem zorganizowanego działania, o czym od dawna wiadomo²⁸. Przykładem takiego działania jest portal wojny sieciowej <http://rossia3.ru/>. 10 marca Aleksandr Dugin zamieścił na nim tekst „Zasady polemiki z wrogiem wewnętrznym”, w którym instruował: „Jest oczywiste, że w kraju mamy 2 obozy: patriotyczny (Putin, naród, MY) i liberalno-zachodni (wiadomo, kto – ONI). MY opowiadamy się za rosyjskim Krymem, rosyjską Ukrainą, przeciw USA, NATO i liberalizmowi. Jeśli będzie taka potrzeba, opowiemy się i za wojną (choć lepiej załatwić nasze strategiczne interesy bardziej skutecznym, miękkim sposobem). ONI wypowiadają się przeciw wojnie, za wolną (od nas) Ukrainą, przeciwko Putinowi (jako patriocie), za liberalizmem, »cywilizowanym Zachodem«, USA i UE.

²⁸ Zob. np. Анна Полянская, Андрей Кривов, Иван Ломко, Виртуальное око старшего брата. Попытка исследования (2003) – royallib.ru, gramoty.com; Цепные собаки зоны Ру, *Новая газета*, 23.10.2009; Где живут тролли. И кто их кормит, *Новая газета*, 7.09.2013.

MY jesteśmy Rosjanami i po stronie Rosjan, ONI są przeciwko Rosjanom. Należy wypracować system synonimów wykorzystywanych w polemice, pamiętając, że muszą one być symetryczne. Np. ONI nazywają nas »patriotami«, MY w odpowiedzi stosujemy terminy »liberałowie« i »westernowcy (ros. западники)«. Jeśli NIENASI nazywają was »nacjonalistami«, »komunistami«, »radzieckimi«, to odpowiedzią będzie: »agent wpływu USA«, »piąta kolumna«. Jeśli z ich strony pada termin »nazista«, »stalinista«, należy im z zimną krwią odpowiedzieć »szpieg«, »zdrajca«, »ile ci zapłaciło CIA« albo »śmierć szpiegom«. Jeśli ONI od razu zaczynają z poziomu »rosyjski faszysta«, »stalinista«, wystawcie przeciwko nim początkujących, ale agresywnych polemistów. Takie argumenty wykorzystują ludzie intelektualnie ograniczeni, szkoda dla nich tracić czas. Można też przeciwko nim uruchomić jakiś automatyczny program patriotycznego trollingu, demotywatory, memy i wirusowe wideo z Nawalnym przed ambasadą USA albo gębami redaktorów z rozgłośni Echo Moskwy lub podobną agitację wizualną początkującego patriotę”.

Analiza zacytowanej instrukcji, a w jeszcze większym stopniu wypowiedzi uczestników „frontu informacyjnego” w sieci umożliwiają wniosek, że propaganda w sieci podlega tym samym zasadom, co w mediach tradycyjnych, a opiera się na opisywanych przez Panarina technikach dezinformacji, manipulacji, fabrykowania informacji, prowokacji słownej czy zastraszaniu. Ich informacje i polemiki pisane są językiem emocji, nienawiści. Zawierają liczne wulgaryzmy i niecenzuralne epitety, takie jak „pederasta” czy „liberasta”. Uderza ich stronniczość i tendencyjność w interpretacji wydarzeń. Wyraźny jest kult Putina jako skutecznego przywódcy i obrońcy Rosji. Obraz świata jest uproszczony, przedstawiony w czarno-białych barwach (czarny jest diaboliczny Zachód, biała – Rosja). Wizerunek przeciwnika ideowego jest wyraźny, nierozmyty, pozbawiony empatii. Jest on dyskredytowany nie tylko ideowo, ale i estetycznie („banderowska gadzina”, „gęby redaktorów”). Funkcjonalnie propaganda odgrywa rolę dyskredytacyjną (oponenta, przeciwnika) i akredytacyjną

(inspiratora). Przekłada się to na jej rolę wizerunkową (PR) oraz agitacyjną i propagandową. W tym kontekście należy stwierdzić, że **rosyjskie innowacje strategiczne dotyczą głównie „komponentu organizacyjnego”**: z braku struktur społeczeństwa obywatelskiego **„informacyjne specnazy”** (według określenia Panarina) **są tworzone przez polittechnologów i tzw. liderów opinii**. Wspomniany „portal wojny sieciowej” jest zarazem portalem Eurazjatyckiego Związku Młodzieży, paramilitarnej młodzieżówki, założonej przez Panarina w 2008 roku. Jej organem naczelnym jest Kwatera Sieciowa.

4. „Sieć Dugina”

Portal wojny sieciowej <http://rossia3.ru/> jest zlinkowany z portalem Międzynarodowego Ruchu Eurazjatyckiego <http://evrazia.org/> oraz portalem wojny sieciowej Partii Narodowo-Bolszewickiej <http://nbf.rossia3.ru>. Ten z kolei odsyła do <http://nb-info-ru>, tj. do portalu informacyjnego Partii Narodowo-Bolszewickiej i jego licznych klonów sieciowych [<http://nppinfo.com>, <http://nbpinfo.com>, <http://nazbol.org>, <http://нацболру.рф>, <http://nbkurs.ru>], a także do <http://oprich-nsk.narod.ru> (strona Opriczniny Bractwa Iwana Groźnego) czy <http://patriot-af.livejournal>.

Z informacyjno-analitycznego portalu evrazia.org można wejść na kolejne portale Ruchu Eurazjatyckiego (<http://evrazia.info/>), portal TV Viechi (<http://vehi.tv/index.php?module=main>), portal TV Eurazja (<http://www.evrazia.tv/>) oraz portal Knigi Jewrazii (<http://www.evrazia-books.ru/>). Wszystkie odsyłają do publikacji Dugina i powielają aktualne wypowiedzi lidera i jego współpracowników.

Z działalnością akademicką Dugina możemy się natomiast zapoznać na stronach <http://konservatizm.org/> i <http://ru-neokons.livejournal.com/> (strona Centrum Badań Neokonserwatywnych), na portalu analitycznym <http://geopolitika.ru> oraz na multimedialnym portalu <http://www.socium.tv/node/40>. Jego artykuły i wypo-

wiedzi są też twittowane do mediów społecznościowych (Twitter, Facebook, Odnoklassniki, W kontakcie), na których utworzył swoje grupy dyskusyjne. W czasie interwencji Rosji na Krymie Dugin był wyjątkowo aktywnym liderem opinii. Jego geopolityczne analizy uzasadniały wszystkie tezy oficjalnej propagandy: udawał np., że na Ukrainie powstał problem derusyfikacji, postulował podniesienie rosyjskiego patriotyzmu do rangi „patriotyzmu naukowego” (na wzór „komunizmu naukowego”) itp.

Rozgałęziona sieć kontaktów w internecie przysparza Duginowi rzeszy fanatycznych (sądząc na podstawie wyrażanych w sieci opinii) zwolenników, pogrupowanych w swoiste „kolonie duchowe” – od faszyzujących „nacboli” (członków Partii Narodowo-Bolszewickiej) poprzez studentów socjologii i filozofii Uniwersytetu Moskiewskiego po zagranicznych fanów jego czwartej teorii i eurazjatyizmu (np. polski xportal.pl). Tworzą oni poszczególne łańcuchy oddziaływania informacyjnego, te z kolei – jednolitą sieć komunikacyjną. Zmobilizowani do działania, są w sieci niezwykle dynamiczni, agresywni i bezkompromisowi.

5. Instytucjonalizacja sieci

Sieciowe społeczeństwo obywatelskie i „informacyjne specnazysy” dzieli ogromna przepaść. W miejsce tworzących się spontanicznie grup dyskusyjnych mamy do czynienia ze zorganizowanymi, zhierarchizowanymi strukturami z kwaterą główną i komisarzami na czele. Część podzielających poglądy Dugina formalnych i nieformalnych ruchów i organizacji zawiązała 13 marca 2014 roku Koalicję „Rosyjska Wiosna”. Deklarację założycielską podpisali: Walerij Korowin (Centrum Ekspertyz Geopolitycznych), Aleksandr Notin (szef Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Pierieprawa”), Aleksandr Bowdunow (federalny komisarz Eurazjatyckiego Związku Młodzieży), Władimir Chomiakow (współprzewodniczący partii Wielikoje Otieczestwo), Andriej Kowalenko (lider Eurazjatyckiego Związku Młodzieży i partii Nacyonalnyj Kurs), Aleksiej Żylin (lider Stowarzyszenia Prawi-

cowo-Konserwatywnego), Aleksandr Sztilmark (szef organizacji „Czarna Sotnia”), Anton Jermołajew (lider Sojuszu Narodowego), Aleksandr Matiuchin (lider ruchu Rosja Samodzierżawna), Dragan Stanojević (lider Zjednoczonej Serbskiej Diaspory Eurazji). Lista sygnatariuszy świadczy, że mamy do czynienia z egzotycznym sojuszem: konserwatywnych radykalistów z lewakami, nacjonalistami i monarchistami oraz ekspertów z bojówkarzami.

Zinstytucjonalizowane formy działania organizacji wpisujących się w nurt ideologii eurazjatyckiej umożliwiają **stosowanie w sieci tzw. technologii roju**. Kwatera sieciowa steruje „swoimi” ludźmi, kontroluje, koryguje wypowiedzi, instruuje. Wykorzystuje do realizacji celów politycznych Kremla, motywując patriotyczną misją. Skuteczność tej technologii zapewnia jej masowość: sieć Dugina jest tylko jednym z mnóstwa podobnych „rojów”, realizujących rozpisaną na głosy propagandę Kremla. Warto w tym kontekście wskazać portal wyspecjalizowany w problematyce wojen informacyjnych <http://ruxpert.ru>, który zamieszcza długą listę prokremlowskich forów internetowych: (<http://aftershoc>; <http://avanturist.org>; <http://vmestepobedim.org>; <http://kontra20.ru>; <http://odnako.org>; <http://ruska-prawda.com>; <http://politrash.ru>), a także blogów tzw. patriotów (zob. np. <http://nstarikov.ru/blog/9558>).

Wiele uwagi poświęca się w ostatnim czasie portalom diaspory rosyjskiej, które włączono do wojen informacyjnych Rosji (<http://baltija.eu>, <http://glagol.in.ua>, <http://imperiya.by> i in.). Jurij Baranczik, Rosjanin z Białorusi, który do niedawna przedstawiał się jako administrator portalu imperiya.by, obecnie podpisuje swe teksty jako „dyrektor wykonawczy Instytutu Wojen Informacyjnych, Moskwa”. Pojawiło się też mnóstwo nowych agencji i portali informacyjnych. Od adresowanej do krajów „bliskiej zagranicy” i północno-zachodnich sąsiadów Rosji agencji Regnum, kontrolowanej przez *polittechnologa* Modesta Kolerowa, odpączkowały np. agencja Rex, ostkraft.ru, cominf.org, a przypuszczalnie także regcomment.ru, zapadrus.su, iines.org, stoletije.ru. Łączy je to

samo grono ekspertów (liderów opinii), których długą listę znajdujemy na stronie IA Rex²⁹.

6. Innowacje „w realu”

Swoiste innowacje można zaobserwować także „w realu”. Odpowiednikiem propagandowej dezinformacji słowem jest dezinformacja za pomocą działania. Tak np. 17 marca 2014 roku odbyły się w Moskwie dwa tzw. marsze pokoju – demonstracja przeciwników inkorporacji Krymu oraz „pokojowa”, jak komentowano w rosyjskiej telewizji, demonstracja paramilitarnej organizacji „Sens Czasu” faszyzującego stalinisty Siergieja Kurginiana. Uczestnicy „konkurencyjnego” marszu pokoju, w którym według dziennika *Moskowskij Komsomolec* wzięło udział 15 tys. osób (inne media podały, że merostwo Moskwy wydało zgodę na 4-tysięczną demonstrację), byli ubrani w czerwone kurtki ze stylizowanymi na wojskowe pagonami, na których wyszyto gwiazdki i litery SW (pierwsze litery nazwy organizacji Sut’ Wremeni, ros. Суть Времени). Ludzie młodzi i weterani maszerowali w kolumnach, równo – co świadczy o tym, że ćwiczą przed podobnymi imprezami. Po defiladzie uczestnicy marszu zatrzymali się na pl. Rewolucji, by wysłuchać przemówienia Kurginiana, który powiedział m.in.: „W Kijowie rządzi banderowska swołocz, która wyciąga swe brudne łapy w faszystowskim pozdrowieniu. (...) W Moskwie Majdanu nie będzie. Nie pozwolimy na to”.

Czynną dezinformację uprawiali także „**uprzejmi ludzie**” – umundurowani i uzbrojeni wojskowi, bez naszywek na mundurach, którzy pojawili się na Krymie w nocy z 1 na 2 marca. Zajęli wówczas m.in. lotnisko w Sewastopolu, by bronić go, jak wyjaśnili, przed „desantem banderowskich komandosów z Kijowa”. Rano służby prasowe lotniska poinformowały, że „żołnierze byli bardzo uprzejmi, a jak się przekonali, że lotnisku żaden desant nie zagraża, przeprosili i opuścili port lotniczy”. Kiedy ta informacja

²⁹ Zob. <http://www.iarex.ru/experts/> – dostęp 26.03.2014.

obiegła świat, wrócili na lotnisko, zajęli też inne obiekty strategiczne na Krymie. „Uprzejmych ludzi” wykorzystano w propagandzie jako wzór bezkrwawych rozwiązań problemów na Krymie. Mówił o nich także prezydent Putin: „Podczas »pokojuowego Majdanu« zginęło ok. 100 osób, podczas gdy w czasie tzw. interwencji zbrojnej na Krymie nikt nie został ranny”.

Część elementów wzmacniających propagandę (czerwone kurtki, wstążki św. Jerzego, „święto flagi”) należy odnieść do sfery symbolicznej, socjokulturowej, konsolidującej Rosjan i rosyjskojęzycznych obywateli państw powstałych po rozpadzie ZSRR.

PODSUMOWANIE

Polityka państwa

Inkorporacja Krymu i towarzysząca jej wojna informacyjna jest efektem konsekwentnie realizowanej od lat polityki umacniania państwa i odbudowy stref wpływów Rosji, a także mobilizacji społeczeństwa. Jest także zbieżna z realizowaną od lat polityką, zarysowaną w Doktrynie bezpieczeństwa informacyjnego z 2000 roku, w której do głównych zagrożeń zaliczono m.in. „upowszechnianie dezinformacji o Rosji i działalności federalnych organów władzy państwowej”. Celom neutralizacji „wojen informacyjnych” przeciwko Federacji Rosyjskiej służyły realizowane w ostatnich latach programy prezydenckie, takie jak: „Stworzenie pozytywnego wizerunku Federacji Rosyjskiej”, „Umocnienie bezpieczeństwa informacyjnego Rosji” czy „Budowanie jednolitej przestrzeni informacyjnej Rosji”, które prezydent Putin podporządkował celom wzmocnienia obywatelskiej tożsamości wieloetnicznego społeczeństwa Federacji Rosyjskiej³⁰.

Wymiar zewnętrzny tej polityki wynika z przeświadczenia Kremla o próbach wpływania na procesy zachodzące w Rosji i na obszarze poradzieckim. Przeświadczenie to „naukowo” uzasadnia doktryna geopolityki, kierując infoagresję głównie przeciwko geopolitycznym przeciwnikom (Zachodowi, w pierwszym rzędzie – USA i NATO).

Duży wpływ na tę politykę mają wywodzące się ze służb specjalnych elity władzy, które obrały strategię rywalizacyjną ze światem zewnętrznym. Znajduje ona wyraz m.in. w ustawie o organizacjach pozarządowych, otrzymujących finansowanie z zagranicy, które muszą się wpisać do rejestru „agentów zagranicznych” (2012), ustawie antygejowskiej (2013), przede wszystkim jednak w konsekwentnej budowie zaplecza naukowo-badawczego w dzie-

³⁰ Kremlin.ru, 12.02.2013, volgapress.ru, 9.02.2013.

dzinie wojen informacyjnych, zaplecza organizacyjnego, medialnego, ideologicznego, wsparcia legislacyjnego, dyplomatycznego, społecznego, wsparcia świata nauki i kultury itd.

Stary produkt w nowym opakowaniu

Obserwowaną w ostatnim czasie rosyjską wojnę informacyjną i sieciową należy interpretować jako produkt tradycyjnych technologii politycznych wykorzystywanych od lat, a odziedziczonych po ZSRR. Do radzieckich wojen psychologicznych i radzieckich stereotypów mentalnych wyraźnie nawiązuje rosyjska geopolityka informacyjna, w swych rozważaniach teoretycznych wykorzystująca rodzaj „ideologicznej nowomowy”. Musiała ona uwzględnić nowe narzędzia medialne (internet), jednak innowacje dotyczą głównie organizacji działania w sieci. Głównym narzędziem wojen informacyjnych pozostaje propaganda. Jest ona rozpoznawalna pod względem języka (język emocji i ocen, nie faktów), treści (zgodność z oficjalną propagandą Kremla) oraz funkcji (dyskredytacja przeciwnika). Można się zastanawiać, czy taki instrument umożliwiłby Rosji nową ideologiczną krucjatę na Zachodzie. Rosyjski przekaz propagandowy jest mało wiarygodny, w dobie nowych technologii informacyjnych łatwy do zweryfikowania, a propagowane idee mało atrakcyjne. Na Wschodzie jednak oparta na dezinformacji ideologiczna nowomowa nadal trafia na podatny grunt socjokulturowy.

Sprzymierzeńcy Rosji

Podczas operacji krymskiej głównym sprzymierzeńcem Rosji była diaspora rosyjskojęzyczna, która zachowała więzi kulturowe i emocjonalne z Rosją. Czynnikiem umożliwiającym skuteczne działanie jest także rosyjskojęzyczna przestrzeń językowa; jest to zarazem dogodna przestrzeń informacyjna, medialna, podatna na rosyjską propagandę. Obszar b. ZSRR (w tym Ukraina) jest ponadto dobrze rozpoznany i spenetrowany przy pomocy agentury wpływu wywodzącej się z mnóstwa organizacji rosyjskiej diaspo-

ry. Postawa rosyjskojęzycznych obywateli Ukrainy ułatwiła Rosji realizację celów operacji krymskiej. Ich przychylność uzyskano w wyniku długotrwałej propagandy, wspartej na Krymie akcjami dywersyjnymi. Jednak nawet na takim podatnym gruncie Rosja ucieka się do rozwiązań militarnych, siłą wymuszając posłuszeństwo nieprzekonanych.

Społeczeństwa zachodnie są bardziej odporne na rosyjską dezinformację: nie przekonała ich rosyjska argumentacja, że aneksja uchroniła Krym od okrucieństwa „banderowców i faszystów z Majdanu”. Są w pełni świadome, że reklamowany przez rosyjską propagandę „nowy” projekt „rewolucji konserwatywnej”, czyli deamerykanizacja świata, w tym Europy, jest nieatrakcyjny, nienowowy i sprowadza się do wytyczenia stref wpływów.

Warto jednak odnotować, że przekaz kierowany do Zachodu jest modyfikowany, realizowany przy wykorzystaniu wyspecjalizowanych mediów (Gołos Rossii, TV RT). Na Zachód zorientowane są także oficjalne strony rosyjskich instytucji, np. MSZ, które interpretuje wydarzenia w bardziej wyrafinowany sposób. Pojawiająca się tu dezinformacja jest i będzie trudniejsza do rozszyfrowania. W przypadku radia Gołos Rossii i TV RT prowadzą ją bowiem także lokalni, miejscowi liderzy opinii. Jest też podawana innym językiem, choć tak samo zinstrumentalizowanym („Rosjanie też mają prawo do patriotyzmu”, „rządzący pragną Rosji wolnej i bogatej”, „Putin i Kreml czerpią swą władzę z woli ludu”), tj. językiem odwołującym się do powszechnie uznanych wartości. Rosjanie odwołują się też do różnych motywacji różnych grup społecznych na Zachodzie (pacyfistów zastraszają wojną, polityków – nieobliczalnością, biznesmenów – potencjalnymi stratami; ekspertom tłumaczą, dlaczego modele zachodnie są nieprzystawalne np. do Ukrainy). Ponadto opinia publiczna nie zdaje sobie sprawy, że jest obiektem zaplanowanej i skoordynowanej walki informacyjnej.

Perspektywy wojen informacyjnych

Należy wnioskować, że rosyjskie batalie informacyjne będą kontynuowane. Wykrystalizowała się bowiem nowa doktryna Putina. Jest to doktryna geopolityczna, eurazjatycka, antyliberalna, zorientowana na rywalizację z Zachodem i dominację Rosji w Eurazji. Z tego względu zadaniem racjonalnej debaty publicznej jest i będzie w najbliższym czasie ograniczanie sfery rosyjskich mitów politycznych i zideologizowanych działań propagandowych, wyjaśnianie ich mechanizmów i celów.